



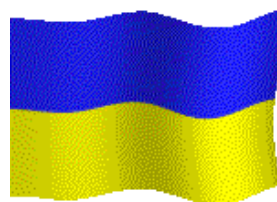
Nasza Trzynastka

cena 1,50 zł

W tym numerze:

Wojna na Ukrainie	1
Kalendarium	2
Ściąganie w szkole	3
Fotorelacja - Zimowa zabawa	4
Ściąganie - cd.	5
Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych	6

Czy wojna jest dla dziewczyn?*



W czwartek 24 lutego na Ukrainie wybuchła wojna!!! Wyglądało to tak: o 5:00 Rosja zaatakowała Kijów. Właśnie o tej godzinie radary wykryły samoloty wojenne z Rosji. Ludzie zaczęli uciekać do schronów i piwnic. Niektórzy wzięli ze sobą najpotrzebniejsze rzeczy i zaczęli mieszkać w metrze. Musieli ewakuować dzieci ze szkół i przedszkoli itp. Tak opisują wojnę

Karolina i Basia, nasze redaktorki.

Wszyscy wspieramy Ukraińców. W naszej szkole, tak jak i innych, trwa zbiórka darów dla tych, którzy uciekają z Ukrainy.

Czwartoklasiści i piątoklasiści odpowiadali na pytania:

Czym jest wojna?

- Wojna to spór krajów, gdy jeden napada na drugi albo go atakuje bez powodu (Karolina)
- Moim zdaniem wojna jest naprawdę straszna, trzeba uciekać, chronić się (Wiktoria)
- Wojna to bitwa o miejsce dla kraju, żeby był większy (Agata)
- Wojna to bitwa o nasze zdrowie, ojczyznę i miasto (Patrycja)
- Wojna jest bardzo trudnym czasem dla niewinnych ludzi i zwierząt, którzy mogą zginąć bez powodu. Według mnie wojna nie powinna się przydarzyć, błędem jest atak bez powodu. Wojna to walka o wolność (Nel)
- Wojna jest czymś strasznym, gdy niewinni ludzie giną, a kobiety i dzieci muszą się ukrywać i bać (Wiktoria)

- Rozpoczęcie wojny jest dużym błędem (Ida)
- Sądzę, że wojna jest niepotrzebna, jest okrutna (Karol)
- Nie jest tak, jak w filmach (wszystko na niby), tylko ludzie giną naprawdę, w prawdziwych zdarzeniach (Hania)

Co czuję, gdy słyszę o wojnie w Ukrainie?

- Czuję smutek wywołany przez śmierć, zniszczenia i straty. Czuję strach wywołany nalotami i atakami (Damian)
- Czuję niepokój, bo Rosja może chcieć też Polskę, a przecież Ukraina tak długo walczyła, by dołączyć do Unii Europejskiej (Hania)
- Byłem zdziwiony, nigdy tak się nie czułem (Karol)
- Nie potrafię nazwać tego uczucia (Ida)
- Gdy słyszę o wojnie na Ukrainie, jest mi żal dzieci, które tam giną (Wiktoria)
- Czuję się niepotrzebna i nieużyteczna. Gdy słyszę o tym, jak żołnierze walczą za swój kraj, mam mieszane uczucia. Najgorsze jest to, że najczęściej umierają niewinni cywile (Nel)
- Mam huśtawkę uczuć (Oliwier)
- Pomogę Ukrainie (Oliwier P.)
- Gdy słyszę o wojnie na Ukrainie, czuję smutek, chce mi się płakać, bo tam giną ludzie. Tam jest moja babcia chora na covid i brat, który nie może wrócić do Polski (Veronika)
- Czuję strach, że wojna może do nas przyjść (Patrycja)
- Przeraziłem się (Jan)
- Robi mi się przykro, niech Ukraina wygra! (Wiktoria)
- Czuję strach i złość na Rosję za to, że chce rozpętać wojnę na nowo (Albert)
- Jestem oburzony, dlatego że Ukraina jest bezbronna i ma mniej broni od Rosji (Kacper)
- Chce mi się płakać z żalu (Julia)
- Putin jest złym człowiekiem, atakuje Ukrainę (Maja)
- Na myśl o wojnie trzęsę się ze strachu. Nieraz płaczę, gdy o tym myślę i mam dreszcze (Basia)

Ważne tematy:

- Wojna na Ukrainie — dlaczego wybuchła? Co oznacza dla mieszkańców? Jak możemy pomóc?
- Czy wypada ściągać? To wstyd czy sposób na szkołę?
- 1 marca jest Dniem Pamięci o Żołnierzach Wyklętych

**JESTEŚMY
Z WAMI**

**МІ
З ВАМИ**

*Tytuł pochodzi z książki Pawła Beresewicza



06. 12 obchodziliśmy **mikołajki**.

Bardzo dużo dzieci się przebrało. Były prezenty, słodycze i dużo czerwonego koloru. Tego dnia było można zobaczyć wielu pomocników Mikołaja. Były wycieczki i inne atrakcje. Z tej okazji obie czwarte klasy pojechały do Gdańska na musical pod tytułem „Fauna”.

Karolina i Basia Piskulska



Znowu nauka zdalna

Byliśmy na nauczaniu zdalnym, od 20 grudnia aż do 9 stycznia.

Marysia

15 grudnia w całej Polsce odbył się **Dzień Piżamy**.

Nasza szkoła również się w to zaangażowała.

Chodzi w nim o to, że kto chce, przebiera się w piżamy, aby wspierać dzieci z oddziałów onkologicznych. W naszej szkole udało się zebrać ponad 800 zł na ten cel!

Basia Piskulska



Kalendarium



W karnawale wszyscy lubią się przebierać. Oto próbka naszych możliwości



Cała szkoła liczy, że robotnicy jak najszybciej skończą remontować boisko szkolne. Budowa trwa od połowy października. Na pewno boisko będzie miało siatki, żeby piłka nie wypadła, sztuczną trawę i nowe bramki.

Jan Żarnecki



W piątek 21 stycznia zakończył się pierwszy semestr. Oceny wystawione, zaczynamy drugi semestr.

Basia Piskulska



Zbiórka WOŚP

Przez trzy tygodnie stycznia w naszej szkole trwała zbiórka na WOŚP. Wyglądała tak, że uczniowie z SU chodzili z puszką, do której zbierane były pieniądze. Zostały przeznaczone na pomoc okulistyczną najmłodszym.

Basia Piskulska

Przed świętami odbył się konkurs na stroiki.

Były 33 stroiki, ale mogli na nie głosować tylko nauczyciele.

W kategorii klas 0-3 1 miejsce zajęła Liliana Piskulska,

a w kategorii klas 4-8 miejsce 1 zajęli Gilbert Alex i Szymon Balcer. Gratulujemy!

Karolina

22 grudnia odbyły się wigilie klasowe, ale nietypowe, uczniowie mieli je zdalnie. Życzenia i koledowanie były przed monitorem.

Agata Kamińska

Nasza szkoła pomaga schronisku Ciapkowo.

Ostatnio zaangażowaliśmy się w wirtualną adopcję.

Polega na tym, że zbiera się pieniądze, a potem wpłaca je na konto schroniska, żeby wirtualnie zaadoptować kota albo psa na miesiąc.

Karolina

Ściąganie—czym jest? Jakie niesie skutki? Opowiadają ósmoklasiści

„Oszustwo czy ułatwienie?”

Od dawna wiadomo, że pilni uczniowie, którzy się uczą, radzą sobie dobrze w szkole. Systematycznie chodzą do szkoły, mają nienaganną pamięć, lecz jak radzą sobie tak zwane „zdolne lenie” i słabsi uczniowie?

Czym właściwie jest ściąganie? Po pierwsze jest to oszustwo, które wiele osób popełnia, pisząc testy, egzaminy, kartkówki. Używają niedozwolonej pomocy, zazwyczaj jest to mała karteczka z wypisanymi informacjami.

W naszej szkole wiele osób ściąga, lecz nie z karteczki, tylko od koleżanki lub kolegi. Jeśli zostaną przyłapani na tym, dostają ocenę niedostateczną. Uważam, że to dobra kara, ponieważ łamiemy prawo, robiąc to.

Z perspektywy ucznia

Większość uczniów w mojej szkole nie uważa ściągania za coś złego. Przeprowadziłem wywiady z uczniami mojej klasy na temat oszukiwania przy pomocy ściąg. Połowa z nich powiedziała, że ściągała w przeszłości i prawdopodobnie będzie ściągać w przyszłości. Druga połowa natomiast nigdy nie ściągała i nie zamierza, bo uważa, że to złe.

Z perspektywy nauczyciela

Nauczyciele mówią, że ściąganie jest złe i mają rację. Kiedyś też to robili. Co ciekawe, nauczyciele w mojej szkole częściowo popierają ściąganie. Dlaczego napisałem: częściowo? Otóż uważają, że

robienie samych ściąg nie jest złe, ponieważ uczymy się dzięki temu, ale samo oszukiwanie na testach jest karygodne.

Spójrzmy jeszcze na całą Polskę. 58% Polaków nie jest przeciwna ściąganiu, a tylko 25% je potępia. Potwierdzają to badania przeprowadzone w Łodzi w 2004/2005 roku, z których wynika, że 86-95% uczniów szkół średnich ściąga. Tylko 16% uczniów uważa, że to coś złego, gdy 60% nie ma na ten temat zdania lub jest im to obojętne. Wychodzi na to, że większość osób lubi w ułatwiony sposób pisać testy.

Moim zdaniem ze ściąganiem wiąże się ryzyko i nie popieram go, lecz kto nie ryzykuje, nie pije szampana.

Morelowy Postrach

„Oszustwo uczniów”

Nie od dziś wiadomo, że szkoła to miejsce, w którym najlepiej radzą sobie systematyczni, mądrzy i pilni uczniowie z nienaganną pamięcią. Osoby, które szybko się rozpraszają lub są tak zwanymi „zdolnymi leniami”, mogą pokusić się o ściąganie na sprawdzianie niż starannie się do niego przygotować. Czy to możliwe, że ściąganie ma też swoje plusy i nie jest wyłącznie problemem dzisiejszej młodzieży?

Liczna grupa uczniów każdej szkoły korzysta ze ściągania, czyli odpisywania od kogoś rozwiązane zadania szkolnego albo korzystania po kryjomu z

książki czy zeszytów i ściągawki podczas klasówki. Jest to nieuczciwy sposób zdawania różnych egzaminów. Uczniowie mają różne metody ściągania, które dostosowują do własnych potrzeb lub umiejętności. W tej dziedzinie młodzież okazuje się bardzo kreatywna. Niektórzy uczniowie potrafią umieścić ściągę praktycznie wszędzie, w piórniku, na małej karteczce lub na ręce. Czasami młodzież korzysta z elektronicznych gadżetów, takich jak dyktafon w telefonie, kalkulator bądź informacja przekazywana za pomocą smsów. Najczęściej uczniowie „zgapiją” od siebie nawzajem, chociaż nie mogą być pewni, że informacje są prawdziwe. Ściagi samodzielnie przygotowane przez ucznia są tak naprawdę pewnym sposobem na przyswajanie wiedzy. Podczas przepisywania są one zapamiętywane. Z tej perspektywy, samo ściąganie, pod warunkiem samodzielnego przygotowania materiału, jest całkowicie dobrym rozwiązaniem. Niestety uczniowie częściej ściągają od siebie nawzajem, nie biorąc pod uwagę rezultatów.

Czasami uczniowie ściągają, ponieważ są przepracowani i zajęci sprawami osobistymi, przez co nie mają czasu nauczyć się na pracę klasową. „Nie chcę zaniżyć sobie średniej i zrezygnować z zajęć dodatkowych, ale brakuje mi czasu na naukę” – skarży się Alicja z klasy 7. Milena z tej samej klasy dodaje, że najgorsze jest to, że testy z różnych przedmiotów się kumulują.

Cd. na s. 4

Zima lubi dzieci...



Któregoś dnia piątoklasiści wybrali się na wybieg... Zabawa była cudna! Popatrzcie!



Ważne jest to, że w naszej szkole nie mogą być więcej niż dwa sprawdziany tygodniowo, a uczniowie powinni tego pilnować i kulturalnie przypominać o tej zasadzie nauczycielom. W ten sposób panuje ład i porządek.

Ściągając, trzeba pamiętać o konsekwencjach. Nieznajomość wymaganego materiału czy wyrzuty sumienia są jednymi z wielu skutków. W naszej szkole za nieudaną próbę oszustwa grozi uwaga

„Stara praktyka”

Gdyby zapytać uczniów, nauczycieli czy nawet rodziców, czy podczas swojej edukacji ściągali, zdecydowana mniejszość bez zawahania stwierdzi, że nie. Ściąganie w szkołach to była, jest i będzie norma, jednak czy po czasie wszyscy postrzegają je tak samo?

Jako uczniowie

„Chyba większość z nas zna ten typ sytuacji. Poniedziałek rano, pierwsza lekcja, wszyscy nieco zaspani i otępieni, lecz okazuje się, że to dziś jest dzień kartkówki. Jedynym sposobem, by uchronić się przed złą oceną, jest podpatrzeć odpowiedzi kolegi i skopiowanie ich na własną kartkę” – tak twierdzi Antoni z 8d. Jednak warto tu spojrzeć na statystykę. Według badania przeprowadzonego w Łodzi 80% uczniów stwierdziło, że ściągają, gdy tylko może, by uzyskać lepszą ocenę. „Skoro wszyscy tak robią, to chyba nic złego” – mówi

„Ściąganie”

Ściąganie to rodzaj oszustwa dokonywany przez ucznia podczas egzaminów czy kartkówek.

Ani nauczyciele, ani rodzice nie chcą, żeby nastolatkom to robili. Ale czy oni sami w dzieciństwie tego nie potrzebowali? Nie przyklejali sobie małych karteczek do piórników albo nie rysowali sobie na rękach?

„Ściąganie a pomoc”

Według ekspertów nie należy mylić ściągania od współpracy czy pomocy. Ściągając, uczymy się oszustwa, a ocena, jaką dostaniemy, jest nieprawdziwa. O wiele lepiej jest poprosić rodzica, siostrę lub koleżankę o pomoc w nauce.

z zachowania i ocena niedostateczna bez możliwości poprawy. Dlatego ściąganie jest chodzeniem po cienkim lodzie.

Okazuje się, że nie tylko dzisiaj młodzież nieuczciwie zdaje egzaminy. Niektórzy nauczyciele przyznają się do ściągania podczas lat swojej nauki i dostrzegają plusy, które z tego wynikają. „Zdarzało mi się ściągać, ale za każdym razem zostawałam przyłapana na gorącym uczynku” – wspomina pani od religii.

Marysia z 7f.

Ściąganie a pomaganie sobie nawzajem

Ważnym aspektem jest, by odróżnić ściąganie od wzajemnej pomocy. Pomoc ma miejsce, gdy nauczyciel podczas pracy na lekcji wyrazi na to zgodę i osoba pomagająca nie będzie tylko pokazywała kartki ściągającemu koledze. Pomoc to naprowadzanie osoby na właściwą odpowiedź i jest świadomą decyzją obu stron. Natomiast ściąganie dzieje się, gdy często bez wiedzy drugiego, kopiuje się od niego odpowiedzi. Podczas pomocy uczniowie mogą uczyć się współpracy i „coś im w głowach zostaje”, a gdy uczeń ściągają od kolegi, to szybko zapomina odpowiedzi. W naszej szkole grozi -10 punktów z zachowania, za każdym razem, gdy uczeń zostanie na tym przyłapany.

Nauczyciel też człowiek

Współpracując, zdecydowanie więcej zapamiętujemy. Po napisaniu pracy bez ściągania, nie mamy wyrzutów sumienia oraz możemy czuć satysfakcję.

Co na to uczniowie?

„Czy to dziwne, że ściągamy, jak sprawdziany są takie trudne?” – pyta Wiktoria z klasy 6a. Kuba z równoległej klasy stwierdza z oburzeniem: „Nawet jak siedzę nad książkami do północy, to nic z tego nie rozumiem, więc ściąganie to jedynie rozwiązanie”. Pewna ósmoklasistka mówi: „Nie wyrabiam z nauką, sprawdzianów jest za dużo, a dodatkowo kartkówki są codziennie!”

Co na to szkoła?

Pewna nauczycielka matematyki stwierdza: „Dzięki tworzeniu własnoręcznych ściąg można wiele się nauczyć!”

Ściąganie – jak widać – ma swoje plusy i większość nauczycieli jest w stanie zrozumieć takie postępowanie. Statystyki w 2006 roku pokazują, że 86% uczniów chociaż raz ściągają. Trzeba jednak pamiętać, że po latach wychodzą wszystkie braki.

Agnieszka

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że nawet nauczycielom w przeszłości zdarzyło się ściągać i jest im nieco „głupio”, gdy potępiają za to uczniów. „Czasem mam poczucie, że karanie uczniów za ściąganie jest hipokryzją z naszej strony i zastanawiam się, co bym im powiedziała, gdybym była w ich wieku” – mówi pani Joanna, nauczycielka wiedzy o społeczeństwie. „Jednak nam chodzi o ich dobro” – dodaje pani Aneta, nauczycielka geografii.

Jak przeciwdziałać ściąganiu

Mimo że ściąganie to praktyka w Polsce znana i długo używana, pokazuje, że nadal nie znaleziono dobrego sposobu, by uczniowie pisali swoje testy w pełni samodzielnie i nieważne, co by się stało, to zawsze młodzi spryciarze znajdą sposób na „oszukiwanie” swoich edukatorów. „Jak nie drzwiami, to oknem!”

Wojtek

W naszej szkole ściąganie jest zabronione. Uczeń, który zostanie przyłapany na ściąganiu, ponosi karę, którą wybiera egzaminujący nauczyciel. Może to być: jedynka za sprawdzian, gorsza ocena, trudniejsze pytania lub dodatkowa praca na dany temat. „Mimo wszystko staramy się odciążyć uczniów, żeby nie musieli posuwać się do takich kroków jak oszukiwanie. Pilnujemy, żeby w tygodniu odbywały się maksymalnie dwa sprawdziany oraz żeby kartkówki były częściej zapowiadane”.

cd. str. 6

Emma

cd. ze str. 5

Skutki ściągania mogą być różne. Według ekspertów ściąganie może wprowadzić w nasze życie złe nawyki. Będziemy próbowali sobie na siłę ułatwić różne zadania, np. ściągając pomysły od kolegi, zamiast samemu coś wymyśleć.

Według nauczycieli

„Rozumiem pokusę dzieci do ściągania, sama, gdy byłam młodsza, to tak robiłam” - oznajmia otwarcie pani Dorota,

nauczycielka geografii. „Uważam ściąganie za niedopuszczalne” - mówi nauczyciel angielskiego. Ciekawe są wyniki anonimowej ankiety przeprowadzonej wśród nauczycieli. Tylko 23% osób nie ściągało, a aż 77% ściągało. Widoczne jest więc, że ściąganie nie jest popularne tylko wśród dzisiejszej młodzieży. A jak wygląda to w innych krajach? W innych państwach ściąganie jest „obciachem” i powodem do

wstydu. Ale jak to wygląda naprawdę? Według statystyk z 2017 roku, w Zachodniej Europie ściąganie nie jest popularne. Zaledwie w dwóch krajach jest to częste. We wschodniej części Europy jest to częściej praktykowane. Jak widać, ściąganie jest złym nawykiem, którego warto unikać. Gdy człowiek samodzielnie pisze swoją pracę, może to przyczynić się pozytywnie do jego rozwoju.

Emma



UWAGA



zbieramy potrzebne rzeczy dla UCHODźCÓW z UKRAINY!!!

Zebrane dary prześlemy do Dzielniczowego Ośrodka Pomocy Społecznej nr 1 w Gdyni

Rzecz, które zbieramy to:

Środki dla najmłodszych:

- pieluchy jednorazowego użytku,
- chusteczki higieniczne,
- kaszki dla niemowląt.

Środki higieny osobistej:

- mydło,
- podpaski,
- pasty i szczoteczki do mycia zębów,
- ręczniki papierowe,
- papier toaletowy

Wszystkie dary prosimy o przyniesienie na teren szkoły.

Miejsce zbiórki - korytarz obok sekretariatu szkoły.

Dary (rzeczy nowe, nierozpakowane) można też przynosić do siedziby w Gdynskim Centrum Organizacji Pozarządowych (ul. 3 Maja 27) przez cały tydzień w godz. 10.00-18.00. Obecnie nie będą przyjmowane leki, ubrania, produkty napoczęte i inne niewymienione na liście.

Samorząd Uczniowski Mały i Duży
Szkolny Klub Wolontariatu

Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych

1 marca to dla nas ważne święto. Pamiętamy o naszych bohaterach i ich tragicznym losie. Dziś uczniowie zapalili symboliczne znicze pod pobliskim krzyżem, ku pamięci tych, którzy walczyli za wolną Polskę.

P. Szlosek

Skład Redakcji:

Basia Piskulska, Karolina Jarzembińska, Marysia Kopytko, Julia Steiborn, Agata Kamińska, Jan Żarnecki

Opieka:

Anna Waśko